

Sygn. akt VIII K 742/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w VIII Wydziale Karnym

W składzie:

Przewodniczący : SSR Agata Pomianowska

Protokolant : Patrycja Łuniewska

Bez udziału prokuratora prawidłowo powiadomionego wokandą

Po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 29 grudnia 2015 r.

Sprawy

S. K. (1), syna P. i J. z domu K., urodzonego (...) w W.

oskarżonego o to, że :

w dniu 15 czerwca 2015r w W. u zbiegu ulic (...) działając wspólnie z O. Z. brał udział w pobiciu Ł. K. (1) poprzez zadawanie mu ciosów pięściami po całym ciele, czym naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art.156§1kk lub w art.157§1kk, tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k.

orzeka :

I. W ramach czynu zarzucanego oskarżonemu **S. K. (1)** uznaje go za winnego tego, że w dniu 15 czerwca 2015r w W. u zbiegu ulic (...) działając wspólnie z inną ustaloną osobą brał udział w pobiciu Ł. K. (1) poprzez zadawanie mu ciosów pięściami po całym ciele, czym naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art.156§1kk lub w art.157§1kk, tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu skazuje go i wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszają na okres 3 (trzech) lat tytułem próby;

III. Na podstawie art. 73 § 2 k.k. oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 40 (czterdziestu) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków oraz kwotę 180 (stu osiemdziesięciu) złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

Na podstawie ujawnionego w toku posiedzenia materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Ł. K. (1) pozostawał zatrudniony w restauracji (...) przy skrzyżowaniu ulic (...) III S. i (...). W tej samej restauracji zatrudniony pozostawał S. K. (1). W dniu 15 czerwca 2015 r. Ł. K. (2) przebywał na urlopie wypoczynkowym, a Ł. K. (1) wykonywał pracę na stanowisku kucharza. Około godziny 13:00 – 14:00 Ł. K. (1) przechodząc korytarzem prowadzącym do restauracji zauważył S. K. (1) i znanego mu z widzenia innego mężczyznę o ustalonych personaliach, pracującego w pobliskiej restauracji (...). Gdy S. K. (1) zauważył Ł. K. (1), przywitał się z nim, po czym Ł. K. (1) wrócił

do wykonywania swoich obowiązków. W późniejszych godzinach Ł. K. (1) widział obu w/w mężczyzn, którzy w pobliżu restauracji kopali piłkę nożną oraz spożywali alkohol w postaci piwa i wódki.

Około godziny 16:00 S. K. (1) wszedł do restauracji (...) i powiedział do Ł. K. (1), aby ten wyszedł na zewnątrz. Ł. K. (1) wyszedł na zewnątrz budynku i wówczas podszedł do niego S. K. (1) i uderzył Ł. K. (1) pięścią w twarz. Wyrażał również wobec niego pretensje dotyczące zachowania Ł. K. (1), który w ocenie S. K. (1) donosił przełożonemu restauracji (...) na współpracowników. Wówczas inny ustalony sprawca zwrócił się do Ł. K. (1) słowami: „kierownikiem chcesz zostać?!”, po czym zaczął go uderzać pięściami w twarz. S. K. (1) dołączył się do zadawania ciosów. Obaj mężczyźni nie bili Ł. K. (1) jednocześnie, jednak odstępy pomiędzy zadawaniem ciosów przez każdego z nich były bardzo krótkie. Ł. K. (1) poczuł, że za chwilę straci przytomność i odsunął się od napastników na odległość około dwóch metrów. S. K. (1) i inny ustalony sprawca wówczas zaczęli wyzywać Ł. K. (1) i kierować wobec niego słowa obelżywe. Gdy Ł. K. (1) chciał uciec przed wejścia restauracji, S. K. (1) chwycił go za koszulkę i zaczął ciągnąć w dół, po schodach prowadzących na parking przed restauracją, jednocześnie zadając ciosy kolanem w twarz Ł. K. (1). Podczas gdy Ł. K. (1) znajdował się już na terenie parkingu, S. K. (1) i inny ustalony sprawca zadawali mu na zmianę ciosy pięściami w głowę.

Zdarzenie to zauważył przejeżdżający ulicą (...), który spostrzegł dwóch mężczyzn bijących po twarzy trzeciego niższego mężczyznę. Zawiadomił wówczas Policję o zaistniałym zdarzeniu i zatrzymał się w pobliżu obserwując jego przebieg w lusterku samochodu.

Ł. K. (1) po chwili wyrwał się napastnikom i odbiegł około 15 metrów dalej w pobliże ul. (...). Ustalony sprawca pobiegł za nim i chwyciwszy Ł. K. (1) za barki, uderzył go kilka razy pięścią w twarz. Po chwili dobiegł do Ł. K. (1) również S. K. (1) i ponownie kilkakrotnie uderzył Ł. K. (1) z pięści w twarz. W pobliże mężczyzn zbliżyło się dwoje nieustalonych starszych ludzi, którzy powiedzieli do napastników, że ktoś już zapewne wezwał Policję i karetkę pogotowia. Napastnicy wówczas przestali bić Ł. K. (1), a ustalony sprawca powiedział do w/w przechodniów, że S. K. (1) wie za co został pobity.

Po chwili z budynku w którym znajdowała się restauracja (...) wyszła I. W., która zauważyła obrażenia ciała oraz krew na twarzy Ł. K. (1) i wówczas pobiegła do restauracji (...) i poinformowała o tym kelnerkę restauracji (...). W chwili, gdy A. F. wyszła z pawilonu w którym mieściła się restauracja, zauważyła Ł. K. (1) prowadzonego przez S. K. (1) i innego ustalonego sprawcę. Twarz Ł. K. (1) była opuchnięta i zakrwawiona, wobec czego A. F. wróciła do restauracji po wodę o chusteczki higieniczne.

Po w/w zdarzeniu na miejsce przyjechali zawiadomieni telefonicznie funkcjonariusze Policji w osobach D. H. (1) i J. J. (2), wówczas Ł. K. (1) wskazał sprawców pobicia. Na miejsce przyjechała również karetka pogotowia ratunkowego, która przewiozła Ł. K. (1) do Szpitala (...) celem wykonania badań i założenia opatrunku.

Na skutek pobicia przez S. K. (1) i innego ustalonego sprawcę, u Ł. K. (1) stwierdzono obrażenia ciała w postaci obrzęku (stłuczenia) i otarcia naskórka w okolicy czołowej lewej, dużego obrzęku prawego policzka, złamania tylnobocznej ściany prawej zatoki szczękowej prawej, podejrzenia szczeliny złamania ściany bocznej lewej zatoki szczękowej oraz podbiegnięć krwawych powiek górnych obu oczu. Stwierdzone u Ł. K. (1) obrażenia głowy skutkowały naruszeniem czynności narządu jego ciała na okres dłuższy niż 7 dni wyczerpując dyspozycję art. 157 § 1 k.k.

S. K. (1) nie był dotychczas karany sądownie.

Wyżej opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o treść wyjaśnień oskarżonego S. K. (1) (k. 8-9 z akt sprawy VIII K 742/15), zeznań pokrzywdzonego Ł. K. (1) (k. 1-3, 16 z akt VIII K 645/15), zeznań świadków A. F. (k. 4-5 z akt VIII K 645/15), D. H. (1) (k. 8-11 z akt VIII K 645/15), I. W. (k. 13-14 z akt VIII K 645/15) oraz K. C. (22-23 z akt VIII K 645/15), karty karnej (k. 7 z akt VIII K 742/15) oraz pozostałych dowodów z akt VIII K 645/15, tj. opinii biegłego (k. 11-12), dokumentacji medycznej (k. 8), protokołu oględzin osoby pokrzywdzonego (k. 9) oraz zdjęć (k. 42-43).

Oskarżony **S. K. (1)** w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 15 czerwca 2015 r. miał dzień wolny od pracy. W tym okresie pracował w barze (...) przy ul. (...) w W.. Jak podał, jego współpracownikiem był Ł. K. (1), którego zachowanie oskarżonego bardzo irytowało, gdyż przekazywał szefowi baru, co mówią pozostali współpracownicy. Jak wyjaśnił oskarżony S. K. (1), w dniu 15 czerwca 2015 r. spożywał wspólnie z O. Z. alkohol w nieustalonej ilości. Jak wyjaśnił, tego dnia udał się wspólnie z nim na rampę baru (...) i tam wyszedł do nich Ł. K. (1). S. K. (1) wówczas uderzył Ł. K. (1) pięścią w twarz. Nie potrafił podać czy jeden raz czy kilkakrotnie, jak również nie był w stanie podać, czy O. Z. również uderzał pokrzywdzonego. Oskarżony wskazał, że znajdował się wówczas w stanie nietrzeźwości, w związku czym nie pamięta dobrze przebiegu zdarzenia. Wyjaśnił, że gdy zauważył, że Ł. K. (1) krwawi, posadził go na ziemi przy samochodzie i polał mu twarz wodą, żeby zmyć krew. Po chwili się oddalił i poszedł do domu położyć się spać (k. 28-29).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego S. K. (1) są w pełni wiarygodne. Oskarżony bowiem w sposób wystarczająco szczegółowy wskazał na okoliczności popełnienia zarzuconego mu czynu, jak również w sposób nie budzący wątpliwości wyjaśnił, że w zdarzeniu udział wziął inny ustalony sprawca. Wyjaśnienia S. K. (2) pozostają przede wszystkim w zbieżności z zeznaniami pokrzywdzonego Ł. K. (1), jak również wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków. Współ z wersją pokrzywdzonego, wyjaśnienia oskarżonego stały się podstawą bezspornych ustaleń dotyczących czasu zdarzenia, udziału współsprawcy, chronologii zdarzeń, jak również sposobu zadawania ciosów pokrzywdzonemu.

Oskarżony przyznając się do popełnienia zarzuconego mu czynu, jak też wskazując na istotne szczegóły zdarzenia, złożył wyjaśnienia, których treść nie sposób było zakwestionować.

Wyjaśnienia złożone natomiast przez **O. Z.** w niniejszej sprawie (k. 19-20), Sąd mimo konieczności ich ujawnienia w toku posiedzenia, uznał za kompletnie nieprawdziwe i pozbawione wiarygodności. W swych wyjaśnieniach bowiem współoskarżony kwestionował swój udział w czynie wspólnie zarzuconym mu z S. K. (1), co stanowi wersję kompletnie odosobnioną i nie wynikającą z materiału dowodowego. O. Z. wyjaśnił, że w dniu 15 czerwca 2015 r. znajdował się w okolicach stacji paliw (...) wspólnie z kolegą P. W. i jedynie widział patrol Policji oraz pokrzywdzonego, który w jego ocenie musiał zostać pobity. Wyjaśnienia oskarżonego pozostają zatem całkowicie w sprzeczności, przede wszystkim z wersją Ł. K. (1), który go rozpoznał oraz wersją współoskarżonego S. K. (1), który wyjaśnił, że w zdarzeniu O. Z. wziął udział. Zeznania świadka D. H. (1) również potwierdzają, że O. Z. został rozpoznany jako sprawca czynu oraz był obecny na miejscu zdarzenia, jak również że znieważył funkcjonariusza Policji przeprowadzającego czynności na miejscu zdarzenia. Wyjaśnienia O. Z. należało zatem pozbawić wiary i uznać za materiał dowodowy, który jest całkowicie sprzeczny z ustaleniami faktycznymi.

Zgromadzone w sprawie dowody z przesłuchania świadków, Sąd obdarzył wiarą w całości, nie mniej poza pokrzywdzonym oraz świadkiem K. C. – który zaobserwował zdarzenie, żadna z przesłuchanych osób nie była naocznym świadkiem zajścia.

Zeznania pokrzywdzonego **Ł. K. (1)** (k. 1-3, 16) są chronologicznie uporządkowane, wskazują na istotne szczegóły zachowania się oskarżonego S. K. (1), jak również potwierdzają udział innego ustalonego sprawcy. Stopień ich szczegółowości, wskazywanie świadków zdarzenia, jak też w konsekwencji podanie okoliczności przyjazdu funkcjonariuszy Policji, znajdują pełne odzwierciedlenie w treści zeznań pozostałych świadków. Zdaniem Sądu w trakcie przesłuchania w dniu 17 września 2015 r. (k. 20) Ł. K. (1) wskazując, że nie czuje się pokrzywdzony i pragnie wycofać wnioski o ściganie sprawców, miał zamiar wycofać się ze złożonych poprzednio zeznań. Jego wcześniejsze depozycje jednak w sposób nienasuujący wątpliwości wskazują, iż jest on bez wątpienia pokrzywdzonym czynnem oskarżonego S. K. (1), co potwierdzają wszystkie dowody w sprawie, jak również ujawnione i udokumentowane obrażenia ciała, które odniósł na skutek pobicia. Chęć wycofania się z poprzedniej wersji mogła być w ocenie Sądu podyktowana obawą przed zemstą sprawców znanych pokrzywdzonemu z widzenia, nie mniej nie deprecjonuje całokształtu złożonych przez niego zeznań.

Świadkowie **A. F.** (k. 4-5), **D. H. (1)** (k. 8-11), **I. W.** (k. 13-14) oraz **K. C.** (22-23) wskazali na okoliczności zdarzenia w zakresie w jakim w nim uczestniczyli. A. F. jeszcze przed zdarzeniem zaobserwowała S. K. (1) i O. Z., którzy obaj spożywali alkohol w niewielkiej odległości od baru (...). Z jej zeznań wynika również, że później słyszała krzyki i dobiegające z zewnątrz odgłosy klótni. I. W. natomiast zauważyła pokrzywdzonego tuż po pobiciu. Z jej zeznań wynika, że widziała zakrwawioną i spuchniętą twarz Ł. K. (1) i wówczas zawiadomiła o tym fakcie A. F.. Świadek D. H. (1) zrelacjonował okoliczności związane z wykonywaniem czynności służbowych na miejscu zdarzenia, po pobiciu Ł. K. (1) i jedynie w takim zakresie jego zeznania odnoszą się do przedmiotu niniejszego postępowania. Zważyć jednak należało, że pokrzywdzony wskazał świadkowi D. H. (2) sprawców pobicia i na podstawie tej relacji pokrzywdzonego możliwe było ujęcie S. K. (1)

i O. Z.. K. C. natomiast przejeżdżając samochodem nieopodal pawilonu handlowego przy skrzyżowaniu ulic (...) zauważył trzech mężczyzn uczestniczących w bójce i telefonicznie zawiadomił o tym Policję. Z pewnej odległości obserwował zdarzenie do czasu przyjazdu funkcjonariuszy Policji. Był dla uczestników zdarzenia osobą postronną, lecz w swych zeznaniach wskazał że dwóch sprawców było niższego od nich i cięższego mężczyznę.

Wszystkie w/w relacje świadków pozostają ze sobą w całkowitej zgodności i wespół z zeznaniami Ł. K. (1) oraz wyjaśnieniami oskarżonego S. K. (1) nie pozostawiają wątpliwości co ustalenia sprawców czynu i przebiegu zdarzenia, stanowiąc jednocześnie w pełni wiarygodny materiał dowodowy.

Z uzyskanej w sprawie opinii biegłego (k. 11-12) z zakresu medycy sądowej wynika, że u pokrzywdzonego Ł. K. (1) na skutek dokonanego pobicia stwierdzono obrzęk (stłuczenie) i otarcie naskórka w okolicy czołowej lewej, duży obrzęk prawego policzka, złamanie tylnobocznej ściany prawej zatoki szczękowej prawej, podejrzenie szczeliny złamania ściany bocznej lewej zatoki szczękowej oraz podbiegnięcia krwawe powiek górnych obu oczu. Wedle wniosków opinii biegłego stwierdzone u Ł. K. (1) obrażenia ciała skutkowały naruszeniem czynności narządu ciała na okres dłuższy niż 7 dni wyczerpując dyspozycję art. 157 § 1 k.k. niemniej w wyniku zdarzenia nie doszło do narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. Biegły zaopiniował również, że obrażenia ciała jakich doznał Ł. K. (1) w dniu 15 czerwca 2015 r. mogły powstać w miejscu i czasie podanym przez pokrzywdzonego.

Przedmiotowa opinia jest jasna, kompletna i oparta na posiadanych przez biegłego wiadomościach specjalnych. Cechuje ją fachowość i rzetelność, a także jest ona w pełni zgodna z wymogami procedury karnej. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do jej podważenia w jakiegokolwiek części i uznał za wiarygodny materiał dowodowy.

Za wiarygodne Sąd uznał także dokumenty zgromadzone w aktach sprawy i ujawnione w toku posiedzenia, w tym między innymi: dokumentacji medycznej (k. 8 z akt VIII K 645/15), protokołu oględzin osoby pokrzywdzonego (k. 9 z akt VIII K 645/15) oraz zdjęć (k. 42-43 z akt VIII K 645/15). Nie budzą one wątpliwości Sądu co do swojej autentyczności rzetelności i nie były również kwestionowane przez żadną ze stron. Wymienione dokumenty potwierdzają i uzupełniają wersję oskarżonego S. K. (1), treść wiarygodnych zeznań pokrzywdzonego i świadków, których zeznania Sąd obdarzył wiarą.

S. K. (1) stanął pod zarzutem tego, że w dniu 15 czerwca 2015 r. w W. u zbiegu ulic (...) działając wspólnie z O. Z. brał udział w pobiciu Ł. K. (1) poprzez zadawanie mu ciosów pięściami po całym ciele, czym naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k.

Odpowiedzialności na podstawie art. 158 § 1 k.k. podlega ten, kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w których naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego lub średniego uszczerbku na zdrowiu, co wynika z powołania art. 156 § 1 i art. 157 § 1. Karalny jest więc jedynie udział w niebezpiecznej bójce lub pobiciu, tzn. w takim zajściu, którego intensywność i agresywność osób uczestniczących stwarza poważne zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego. Jest to więc przestępstwo materialne, przy czym stan bezpośredniego zagrożenia, o którym mowa, należy traktować jako skutek [...]. Znamię udziału w bójce lub pobiciu wypełnia nie tylko zadawanie ciosów, lecz także wszelkie inne formy zachowania, które w zbiorowym działaniu przyczyniają się do niebezpiecznego charakteru zajścia,

jak np. podawanie niebezpiecznych przedmiotów (narzędzi), przytrzymywanie ofiary, blokowanie drogi ucieczki itp. (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 12 października 2000 r., II AKa 169/00, KZS 2000, z. 11, poz. 42). Określony w art. 158 § 1 k.k. udział w bójce lub pobiciu jest przestępstwem umyślnym, które wymaga zamiaru bezpośredniego co do samego uczestnictwa w zajściu, natomiast znamię jego niebezpiecznego charakteru (tj. narażenia życia lub zdrowia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo) może być objęte zamiarem ewentualnym (por. wyrok SN z dnia 7 kwietnia 1975 r., II KRN 10/75, OSNPG 1976, nr 3, poz. 20). A. M., Komentarz, Kodeks Karny, LEX 2010). Normatywna treść art. 158 k.k. wskazuje, że konstrukcja przestępstwa bójki polega między innymi na różnicowaniu odpowiedzialności za udział w bójce w zależności od stopnia jej niebezpieczeństwa, wyrażającego się skalą narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, albo skutków określonych w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1 k.k. (art. 158 § 1 k.k.) oraz następstwem bójki w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 158 § 2 k.k.) lub śmierci człowieka (art. 158 § 3 k.k.). Nie jest więc obojętne dla odpowiedzialności karnej sprawców, jaki stopień niebezpieczeństwa dla zdrowia czy też dla życia został spowodowany w wyniku bójki lub pobicia określonego w art. 158 § 1 k.k. Dlatego stopień niebezpieczeństwa bójki lub pobicia winien być prawidłowo ustalony, a w myśl art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. - dokładnie określony w wyroku (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 sierpnia 2003 r., sygn. II AKa 143/03).

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszego postępowania, Sąd nie miał wątpliwości, iż oskarżony S. K. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzuconego mu czynu z art. 158 § 1 k.k. Wskazują na tę okoliczność przede wszystkim wiarygodne zeznania pokrzywdzonego Ł. komosy, protokół oględzin jego osoby, opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej jak również wyjaśnienia samego oskarżonego.

Odnosząc się do strony podmiotowej przypisanego oskarżonemu czynu zważyć należy, że S. K. (1) kierował się zamiarem bezpośrednim dokonania obrażeń ciała u pokrzywdzonego. Z treści jego wyjaśnień wynika, że wspólnie z innym ustalonym sprawcą udał się w okolice miejsca pracy pokrzywdzonego i chcąc niejako zemścić się za to że Ł. K. (1) skarżył się na niego swojemu przełożonemu, wezwał pokrzywdzonego do wyjścia z baru (...) a następnie obaj napastnicy zaczęli bić pokrzywdzonego, na zmianę zadając mu ciosy w głowę. Powyższe świadczy o tym, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim spowodowania obrażeń ciała u pokrzywdzonego.

Jeśli idzie zaś o skutek w postaci rozmiaru spowodowanych obrażeń ciała, wskazać należy, że S. K. (1) bez wątpienia co najmniej godził się na spowodowanie skutku opisanego w dyspozycji art. 157 § 1 k.k.

Świadczy o tym przede wszystkim dynamika zdarzenia, zadawanie ciosów pięściami po głowie, uderzaniem po ciele podczas ciągnięcia pokrzywdzonego po schodach rampy, jak też stopień agresji oskarżonego i współdziałającego z nim innego ustalonego sprawcy.

Powstałe u Ł. K. (1) obrażenia ciała stały się przedmiotem opinii biegłego, który stwierdził, że obrażenia zadane pokrzywdzonemu spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała na okres powyżej siedmiu dni, nie mniej nie naraziły go na niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu o jakim mowa w art. 156 § 1 k.k.

Końcowo zauważyć należało, że co do współudziału w/w sprawców Sąd nie miał wątpliwości. W tym względzie podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 30 października 2013 r. o sygn. II AKa 353/13, który stwierdza, że udziałem w pobiciu jest każda forma świadomego współdziałania uczestników pobicia, a w jej ramach również każdy środek użyty do ataku na inną osobę, jeżeli wspólne działanie powoduje narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku wskazanego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k. Odpowiedzialność za udział w pobiciu ma zatem zawsze charakter wspólnej odpowiedzialności za następstwa działania, a sprawcy odpowiadają niezależnie od tego, czy można ustalić, który z nich spowodował konkretne następstwa pod warunkiem, że każdy z nich możliwość ich nastąpienia przewidywał albo mógł i powinien był przewidzieć.

Biorąc jednak pod uwagę okoliczność, iż wobec oskarżonego O. Z.

w dalszym ciągu toczy się postępowanie karne o m.in. czyn stanowiący przedmiot niniejszego postępowania, Sąd zmodyfikował opis czynu przypisanego oskarżonemu, eliminując z jego treści imię i nazwisko współsprawcy albowiem postępowanie przeciwko niemu nie zostało prawomocnie zakończone.

Sąd dokonując zatem subsumcji zachowania oskarżonego odzwierciedlił zawartość kryminalną zarzuconego mu czynu oraz poczynił rzetelne ustalenia w oparciu o zgromadzone i poddany analizie materiał dowodowy.

Sąd skazując oskarżonego za przypisany mu czyn uwzględnił wniosek prokuratora z art. 335 k.p.k. i wymierzył uzgodnioną pomiędzy nim, a oskarżonym S. K. (1) karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, która zdaniem Sądu nie będzie dla oskarżonego niewspółmiernie dotkliwa biorąc pod uwagę stopień jego winy oraz jednocześnie pozostanie wystarczająco surowa. Uwzględniając wniosek złożony przez prokuratora Sąd stwierdził, że okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, a postawa oskarżonego wskazuje, że cele postępowania zostaną osiągnięte, mimo nie przeprowadzenia rozprawy głównej.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd kierował się zasadami określonymi w rozdziale VI kodeksu karnego, w szczególności w przepisach art. 53 k.k., wnikliwie analizował zarówno elementy przedmiotowe, jak i podmiotowe czynu, z troską, aby wymiar kary spełnił poczucie społecznej sprawiedliwości, był adekwatny do stopnia winy oskarżonego, jak również osiągnął cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Analizując zaproponowany przez prokuratora wymiar kary za przypisany oskarżonemu czyn Sąd miał też szczególnie na względzie stopień jego społecznej szkodliwości, przy czym stopień winy w popełnionym przestępstwie Sąd uznał za znaczny. Należy także podkreślić, iż w momencie dokonania przypisanego czynu zabronionego oskarżony posiadał niczym niezakłóconą możliwość podjęcia decyzji i zachowania się w sposób zgodny z prawem. Nie zaszła także żadna z okoliczności wyłączająca winę czy bezprawność jego czynu.

W ocenie Sądu orzeczona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności, pozwoli na uzyskanie właściwego oddziaływania wychowawczego i zapobiegawczego w stosunku do oskarżonego, a zwłaszcza wpłynie na poprawę jego postępowania w przyszłości.

Sąd w poczet okoliczności obciążających zaliczył oskarżonemu znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, przy czym miał na uwadze przede wszystkim intensywność oraz skutek dokonanego pobicia Ł. K. (1) w postaci obrażeń głowy i powstałych poważnych obrażeń twarzoczaszki.

Biorąc zatem pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności i wymierzając oskarżonemu karę pozbawienia wolności Sąd uznał, że będzie ona wystarczająca i jednocześnie będzie stanowiła odpowiednią reakcję penalną na popełnione przez niego przestępstwo.

Sąd jednocześnie warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego wymierzonej mu kary pozbawienia wolności, co w opinii Sądu wystarczy dla osiągnięcia wobec niego celów orzeczonej kary, a zwłaszcza przyczyni się do zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Orzeczenie wobec oskarżonego dobrodziejstwa w postaci w/w środka probacyjnego podyktowane jest ustalonymi w toku postępowania właściwościami i warunkami osobistymi S. K. (1), uzasadniającymi przyjęcie istnienia pozytywnej prognozy kryminologicznej w stosunku do niego, w szczególności mając na względzie jego uprzednią niekaralność. Ponadto mając na względzie wiek oskarżonego, orzeczenie kary bezwzględnej byłoby dla niego rażąco surowe, nawet mimo wysokiego stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu. W pierwszej kolejności Sąd na podstawie art. 54 § 1 k.k. jest zobligowany do tego, aby poprzez przeprowadzenie postępowania i wymierzenie kary młodocianego sprawcę czynu wychować. Sąd przyjął zatem, że dla zweryfikowania hipotezy o pozytywnej prognozie kryminologicznej adekwatny będzie maksymalny okres próby w wymiarze 3 lat w stosunku do oskarżonego.

Sąd ponadto z uwagi na młody wiek oraz związane z tym niewielkie doświadczenie życiowe oskarżonego orzekł wobec oskarżonego obligatoryjny obowiązek polegający na sprawowaniu nad oskarżonym dozoru kuratora sądowego. Oskarżony bowiem popełnił przepisany mu czyn nie ukończywszy 21 roku życia oraz 24 roku życia w chwili orzekania,

w związku z czym należało młodocianego S. K. (1) objąć dozorem kuratora sądowego. Ta okoliczność natomiast zdaniem Sądu, będzie dodatkowo motywowała oskarżonego do prawidłowego, zgodnego z prawem i normami współżycia społecznego zachowania oraz wzmocni ukształtowanie jego prawidłowej postawy w okresie próby.

Sąd ponadto obciążył oskarżonego kosztami sądowymi oraz opłatą stosownie do art. 626 § 1 k.p.k. według zasad słuszności, przy czym obciążając oskarżonego kwotą stanowiącą zwrot poniesionych przez Skarb Państwa wydatków od chwili wszczęcia postępowania, uwzględnił działanie oskarżonego wspólnie i w porozumieniu z innym ustalonym sprawcą, jednocześnie obciążając S. K. (1) połową pełnej kwoty poniesionych wydatków.

Wskazując na powyższe okoliczności, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.